



Sygn. akt III CSK 114/12

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSA Monika Koba

w sprawie z powództwa M. S. C. w Nowym Jorku (USA)  
przeciwko W. B. i S. B.  
o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej  
w dniu 9 stycznia 2013 r.,  
skargi kasacyjnej pozwanych  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 31 października 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację (pkt 2) oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3), i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2011 r. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda M. S. C. w Nowym Jorku umowę sprzedaży, umowę ustalającą sposób korzystania z nieruchomości będącej przedmiotem współwłasności oraz przedwstępną umowę zniesienia współwłasności, objęte aktem notarialnym z dnia 9 października 2008 r., w części dotyczącej sprzedaży przez G. A. na rzecz pozwanych określonej ilości udziałów we współwłasności bliżej oznaczonych nieruchomości – w celu prowadzenia z tych udziałów egzekucji wierzytelności powoda w wysokości 80 692 135 zł i 32 200 zł kosztów procesu, wynikającej z nakazu zapłaty wydanego w dniu 3 października 2008 r. przez Sąd Okręgowy przeciwko dłużnikowi solidarnemu powoda jakim jest zbywca.

Sąd ustalił, że długu z powyższego tytułu wykonawczego nie udało się wyegzekwować.

W dniu 16 kwietnia 2007 r. pozwany W. B. zawarł z G. A. i J. K., prowadzącymi działalność gospodarczą polegającą na budowie i sprzedaży lokali, umowę, nazwaną przedwstępną, ustanowienia odrębnej własności lokalu i sprzedaży, w której G. A. i J. K. zobowiązali się do wybudowania na bliżej określonej nieruchomości budynku hotelowego oraz do ustanowienia odrębnej własności oznaczonego lokalu (nr 34), a następnie jego sprzedaży na rzecz pozwanych w stanie wolnym od wszelkich obciążeń za cenę 400 000 zł, natomiast pozwani zobowiązali się lokal ten kupić. Ustalono harmonogram zapłaty ceny. Prace budowlane miały być ukończone w terminie do dnia 31 grudnia 2007 r., i w tym terminie miała być też zawarta przyrzeczona umowa ustanowienia odrębnej własności oznaczonego lokalu i jego sprzedaży. Ustalono kary umowne na wypadek zwłoki w zawarciu umowy przyrzeczonej i przekazaniu lokalu.

Pozwani umówioną cenę uiszcili w określonym harmonogramem terminie. Budynek hotelowy został wybudowany na początku 2008 r., z tym że wewnątrz nie były wykonane prace wykończeniowe. W lipcu 2008 r. budynek ten został zgłoszony do częściowego odbioru, ale we wrześniu 2008 r. zastrzeżenia zgłosił organ nadzoru budowlanego. W czasie zawarcia umowy z dnia 9 października 2008 r. nie było przesłanek do wydania przez starostę zaświadczenia

o samodzielności mających powstać lokali, będącego podstawą ustanowienia ich odrębnej własności.

Na gruncie tych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że zawarcie umowy sprzedaży z dnia 9 października 2008 r. nastąpiło w ramach konstrukcji *datio in solutum* (art. 453 k.c.). W wyniku tej umowy doszło do pokrzywdzenia powoda, gdyż dłużnik G. A. otrzymał wprawdzie ekwiwalent pieniężny, niemniej stał się niewypłacalny co najmniej w wyższym stopniu. Zawierając tę umowę działał ze świadomością pokrzywdzenia powoda. Z kolei pozwani, którzy wskutek zawartej nim umowy z dnia 9 października 2008 r. uzyskali korzyść majątkową, mieli tego świadomość. Sąd Okręgowy ocenił, że zostały spełnione przesłanki skargi z art. 527 k.c.

Zarówno ustalenia Sądu Okręgowego, jak i jego rozważania prawne zostały przez Sąd Apelacyjny uznane za prawidłowe, toteż wyrokiem z dnia 31 października 2011 r. tenże Sąd oddalił apelację pozwanych. Wskazał ponadto, że w wyniku umowy z dnia 9 października 2008 r. doszło do dowolnego i nieuzasadnionego wyboru przez dłużnika osoby wierzyciela, na rzecz którego spełnił świadczenie, o czym pozwani wiedzieli. Skutkiem tej czynności było uprzywilejowanie pozwanych oraz pozostałych kontrahentów i wykluczenie możliwości realizacji uprawnień wynikających z istniejącego stanu faktycznego.

Skarga kasacyjna pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego – oparta na obu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 227 w zw. z art. 217, 316 § 1, 391 § 1 k.p.c., art. 453, 527, 533 k.c. i zmierza do uchylecia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota zarzutów skargi kasacyjnej sprowadza się do twierdzenia, że z naruszeniem art. 527 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny przyjął, iż umowa sprzedaży udziałów we współwłasności zawarta tytułem *dationis in solutum* skutkuje pokrzywdzeniem wierzycieli dłużnika, chociaż spełnione przez niego świadczenie na rzecz skarżących odpowiada w sensie ekonomicznym świadczeniu wynikającemu z wcześniej zaciągniętego, wymagalnego zobowiązania i chociaż w ten sposób zaspokojone zostały zobowiązania obciążające majątek dłużnika na podstawie umowy przedwstępnej zawartej w dniu 16 kwietnia 2007 r.

Zagadnienie, czy czynność prawna dłużnika będąca wykonaniem ciężącego na nim zobowiązania, w tym czynność *datio in solutum*, może być przedmiotem skargi pauliańskiej, był już rozważany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dlatego przed rozstrzygnięciem kwestii poruszonej przez skarżących trzeba przypomnieć stanowisko przyjmowane w dotychczasowym orzecznictwie.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 kwietnia 2012 r., III CSK 214/11 (OSNC 2012, nr 11, poz. 134) wskazał, że szersze rozważania dotyczące tej problematyki zawiera wyrok z dnia 23 lipca 2003 r., II CKN 299/01 (nie publ.), w którym Sąd Najwyższy, dzieląc wcześniejsze stanowisko w tej kwestii wyrażone w wyroku z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00 (nie publ.), podkreślił, że art. 527 k.c. ma również zastosowanie do czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z jednym tylko z wierzycieli, jeżeli jest to czynność naruszająca wynikającą z ustawy lub umowy kolejność zaspokajania wierzycieli; innymi słowy, jeżeli dłużnik dowolnie dokonał uprzywilejowania niektórych spośród jego wierzycieli kosztem pozostałych. Co do zasady czynność prawna dłużnika będąca wykonaniem zobowiązania nie jest objęta zakresem skargi pauliańskiej, nie ma zatem co do zasady podstaw do zaskarżenia takiej czynności dokonanej przed dłużnika z jednym tylko z wierzycieli. Dłużnik ma bowiem obowiązek spełnić świadczenie, a w razie wielości wierzycieli ma prawo dokonać swobodnego wyboru wierzyciela, którego spłaci i z tego tytułu nie można czynić mu zarzutu, że pokrzywdził pozostałych. W niektórych jednak sytuacjach należy uznać, że spełnienie świadczenia i zaspokojenie tylko jednego z wierzycieli odpowiada przesłankom z art. 527 k.c. Ma to miejsce m.in. wtedy, gdy dłużnik, zamiast spełnienia świadczenia w sposób odpowiadający treści zobowiązania, spełnia inne świadczenie, w szczególności gdy przenosi na wierzyciela własność rzeczy lub prawa zamiast zapłaty sumy pieniężnej. W takim wypadku bowiem pozbawia pozostałych wierzycieli możliwości zaspokojenia się ze składnika majątkowego, który byłby dla nich dostępny, gdyby nie takie zaspokojenie jednego z wierzycieli, co stanowi niewątpliwie jego uprzywilejowanie kosztem pozostałych

W wyroku z dnia 23 listopada 2005 r., II CK 225/05 (nie publ.) Sąd Najwyższy skonstatował, że pogląd, według którego skarga pauliańska nie może mieć zastosowania do czynności dłużnika polegającej na spełnieniu

świadczenia wobec wierzyciela, nawet gdyby czynność ta prowadziła do pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli, dotyczy tylko takiej spłaty długu, która ściśle odpowiada zobowiązaniu zarówno pod względem rodzaju świadczenia, jak i sposobu oraz terminu spłaty. Jeżeli natomiast dłużnik na podstawie porozumienia z wierzycielem zaspokaja go w inny sposób niż przewidziany w pierwotnej umowie, nie ma przeszkód do objęcia takiej czynności skargą pauliańską. Jeżeli zatem dłużnik, nie dysponując gotówką umożliwiającą spłatę zobowiązania pieniężnego, zawiera z wierzycielem umowę cesji swoich wierzytelności, która prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania, to nie następuje zwykłe spełnienie świadczenia. Jest to zmiana pierwotnego świadczenia, która, jeżeli usuwa z majątku dłużnika aktywa w postaci jego wierzytelności i uniemożliwia innym wierzycielom zaspokojenie się z nich, może być przedmiotem skargi przewidzianej w art. 527 § 1 k.c. Dłużnik ma wprawdzie – co do zasady – prawo wyboru wierzyciela, którego chce spłacić, dlatego sam fakt wyboru jednego z wierzycieli i spłacenie jego wierzytelności nie mogą być przedmiotem zarzutu z art. 527 § 1 k.c. W niektórych jednak sytuacjach przepis ten będzie miał zastosowanie, np. wtedy, gdy dłużnik dokonał wyboru wierzyciela w sposób arbitralny, prowadzący do uprzywilejowania go kosztem pozostałych, w okolicznościach, które wskazują na rychłą możliwość ogłoszenia upadłości i wyprowadzenie z majątku dłużnika istotnych składników, co może prowadzić do niemożności zaspokojenia się wierzycieli z przyszłej masy upadłości

Stanowisko wyrażone w powołanych orzeczeniach zostało następnie zaaprobowane przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 118/07 (nie publ.) oraz z dnia 22 października 2011 r., IV CSK 39/11 (nie publ.).

W niniejszej sprawie przedmiotem skargi pauliańskiej jest czynność prawna dłużnika, dokonana z jednym z jego wierzycieli, w wyniku której dłużnik w celu zwolnienia się z zobowiązania spełnił za zgodą tego wierzyciela inne świadczenie (*datio in solutum*). Wiadomo, że prawidłowe wykonanie zobowiązania przez dłużnika może – co do zasady – nastąpić jedynie przez świadczenie określone w treści zobowiązania. Niekiedy może jednak dojść do zmiany przedmiotu świadczenia, czego przykładem jest przewidziane w art. 453 k.c. świadczenie zamiast wykonania. Według tego przepisu, zobowiązanie wygasa, gdy dłużnik

w celu zwolnienia się z zobowiązania, za zgodą wierzyciela, spełnia inne świadczenie.

W dotychczasowych orzeczeniach Sąd Najwyższy stał na stanowisku, że spełnienie świadczenia nie jest objęte zakresem skargi pauliańskiej tylko wtedy, gdy ściśle odpowiada treści zobowiązania, natomiast zaspokojenie wierzyciela w każdy inny sposób podlega zaskarżeniu. W powołanym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2012 r., III CSK 214/11 wyrażono pogląd, że nie można przyjmować, iż reguła ta nie doznaje żadnego wyjątku, który podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę.

W wyroku z dnia 13 kwietnia 2012 r., III CSK 214/11 Sąd Najwyższy wskazał, że rozważając dopuszczalność objęcia skargą pauliańską czynności *datio in solutum* trzeba uwzględnić relacje między świadczeniami wtórnym i pierwotnym dotyczące przede wszystkim rodzaju obu świadczeń oraz ich wartości. Nie budzi wątpliwości, że zaskarżeniu powinna podlegać czynność prawna dłużnika, na podstawie której przeniósł on na jednego z wierzycieli własność rzeczy w zamian za spełnienie świadczenia pieniężnego i to rzeczy o wartości przewyższającej wysokość długu. Ocena nie jest już tak jednoznaczna w razie równowartości porównywanych świadczeń tego samego rodzaju.

Świadczenie, które dłużnik G. A. spełnił na podstawie zaskarżonej umowy z dnia 9 października 2008 r. było – podobnie jak to, do którego zobowiązał się pierwotnie w umowie z dnia 16 kwietnia 2007 r. - świadczeniem niepieniężnym, przy czym w sensie ekonomicznym były to świadczenia tej samej wartości. Można nawet twierdzić, że G. A., przenosząc na skarżących udział we współwłasności nieruchomości, spełnił świadczenie, które - z punktu widzenia skarżących - doprowadziło jedynie do częściowego wykonania zobowiązania z umowy przedwstępnej. Twierdzenie to nie jest pozbawione racji, jeżeli się uwzględni, że osiągnięcie ostatecznego celu tej umowy i uzyskanie oznaczonego w niej świadczenia wymagało od skarżących dokonania dodatkowej czynności prawnej w postaci umowy zniesienia współwłasności, do której doszło dopiero w dniu 13 marca 2010 r. Trzeba dodać, że zgodnie z umową przedwstępną z dnia 16 kwietnia 2007 r., przyrzeczona umowa ustanowienia odrębnej własności oznaczonego

lokalu miała być zawarta w terminie do dnia 31 grudnia 2007 r. oraz że skarżący cenę sprzedaży uiszcili przed zawarciem zaskarżonej umowy. Zachodzą zatem podstawy, by stwierdzić, że skarżący w całości wywiązali się z obowiązków przyjętych w umowie przedwstępnej, natomiast G. A. pozostawał w zwłoce z przyczyn leżących po jego stronie. W dniu zawarcia zaskarżonej umowy zobowiązanie G. A. wynikające z umowy przedwstępnej nie mogło być wykonane zgodnie z jego treścią z powodu braku decyzji zezwalającej na użytkowanie budynku i zaświadczenia o samodzielności lokali. W takiej zaś sytuacji spełnienie świadczenia wtórnego powinno podlegać tej samej ochronie, jak świadczenia pierwotnego.

Trzeba zauważyć, że ze względu na szczególny charakter świadczenia, do którego G. A. zobowiązał się w umowie przedwstępnej, skarżący – w razie skierowania przez powoda egzekucji do udziału tego dłużnika w nieruchomości – zostaliby pozbawieni należnego im świadczenia. Zrodziłoby to roszczenia odszkodowawcze skarżących, które w ostatecznym wyniku doprowadziłyby do dalszego obciążenia majątku G. A. Poza tym dopuszczenie skargi pauliańskiej w odniesieniu do zaskarżonej umowy musiałoby oznaczać akceptację wzajemnej skargi ze strony skarżących.

Poza tym, na gruncie okoliczności faktycznych sprawy niepodobna pominąć, że kauzą zaskarżonej umowy była umowa z dnia 16 kwietnia 2007 r. Inaczej mówiąc, w wykonaniu tej umowy została zawarta zaskarżona umowa.

Reasumując, należy dopuścić wyjątki od wyrażonej w dotychczasowym orzecznictwie zasady, zgodnie z którą spełnienie świadczenia nie może być przedmiotem skargi pauliańskiej tylko wtedy, gdy ściśle odpowiada treści zobowiązania. Za wyjątek taki może być uznana czynność prawna *datio in solutum*, na podstawie której dłużnik, zamiast wykonania zobowiązania zgodnie z jego treścią, spełnił - prowadzące do wygaśnięcia tego zobowiązania z zaspokojeniem wierzyciela - świadczenie tego samego rodzaju będące równowartością świadczenia pierwotnego.

Skoro Sąd Apelacyjny rozstrzygając w sprawie wyszedł z odmiennego założenia, zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.